

Krapkowice, dnia 18 kwietnia 2012r.

Władysław Maj
Delegat na IX Zjazd
Polskiego związku Działkowców
Krapkowice, woj. opolskie

Pan Donald Tusk
Premier Rządu RP

Szanowny Panie Premierze,

Jako uczestnik IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców, który odbył się w dniach 16 i 17 grudnia 2011 roku piszę ten list ponieważ skłaniają mnie do tego okoliczności w jakich znajdują się działkowcy, ogrody działkowe i Polski Związek Działkowców. W środowisku krapkowickich działkowców z niepokojem obserwujemy działania polityków i władz państwowych wokół ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uchwalając obowiązującą obecnie ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych spełnił oczekiwania członków naszego Związku stwarzając warunki do spokojnej pracy i wypoczynku na działce oraz dalszego rozwoju ruchu ogrodnictwa działkowego w naszym kraju. Przyjęte w ustawie rozwiązania prawne porządkowały sytuację w ogrodach po przemianach ustrojowych. Sądziliśmy, że w spokoju będziemy uprawiać swoje działki. Niestety, w ostatnich latach przystąpiono do ataku na ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych, czego dowodem jest inicjacja Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, który skierował ustawę do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie jej zgodności z Konstytucją RP. Takie działania służą wyłącznie sianiu niepokoju społecznego wśród niezamożnej i najbardziej dotkniętej życiowo grupy osób tj. emerytów, rencistów i bezrobotnych, którzy własną pracą i za własne pieniądze urządzili swoje działki.

Ja użytkuję 400 metrową działkę w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym im. Tadeusza Kościuszki w Krapkowicach od 46 lat, w ogrodzie liczącym 66 lat, zrzeszającym blisko 600 działkowców. Ogród liczący 20 ha jest bardzo dobrze zorganizowany i zagospodarowany oraz wyposażony w pełną infrastrukturę potrzebną do jego funkcjonowania. Posiadamy Dom Działkowca z terenem rekreacyjnym, z którego korzystają dzieci, młodzież i ludzie starsi.

Ogród położony w sąsiedztwie trzech dużych osiedli mieszkaniowych Krapkowic spełnia rolę parku. W ogrodzie prowadzimy szeroką działalność inwestycyjną i remontową, socjalną, edukacyjną, ekologiczną dla dobra działkowców, ich rodzin i społeczności lokalnej. Stworzyliśmy piękny ogród pracą wielu pokoleń naszych działkowców za własne pieniądze. I to wszystko ma być zniszczone.

Nie rozumiem tych, którzy usiłują podważyć ponad stuletnią tradycję istnienia ogrodnictwa w Polsce. A przecież ogrody to wspólne dobro, które powinnyśmy chronić i rozwijać, a nie stwarzać warunków do ich likwidacji.

Nie chcemy zmiany ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r., chcemy uprawiać działki według dotychczasowego stanu prawnego. Wiemy co nam dobrze służy i taką wolę wyraziliśmy składając 620 tysięcy podpisów w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Ustawę tę poparli również swoimi podpisami działkowcy mojego ogrodu. Związek dobrze funkcjonuje na bazie obowiązującej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych i nie są potrzebne żadne zmiany.

Wyrażam przekonanie, że Pani Marszałek wesprze środowisko działkowców o zachowanie naszych ogrodów i praw zawartych w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych. Przekonanie moje jest tym większe, że pamiętam życzliwą treść listu skierowanego przez Panią Marszałek do uczestników IX Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców. Sądźmy, że Pani Marszałek nie pozwoli, aby pozbawiono nas praw, które przysługują nam od dawna.

Z poważaniem

Władysław Maj

Władysław Maj